

Drita Gnjilane kibicowsko

Łroda, 21 sierpnia 2024 r. godz. 11:00, źródło: Legionisci.com

Drita Gnjilane to najbliższy rywal Legii w europejskich pucharach, z którym w czwartek zmierzymy się na stadionie przy Łazienkowskiej. Tydzień później nasz klub czeka wyjazdowe spotkanie w Kosowie. Drita posiada zorganizowany ruch kibicowski i to całkiem niezły, jak na lokalne warunki. Miasto liczy ok. 60 tysięcy mieszkańców, a Drita ma mocnego lokalnego rywala, z którym współdzieli stadion. Ten jest mocno zaniedbany i nie nadaje się do rozgrywania spotkań europejskich pucharów, dlatego w pierwszych rundach klub korzystał z obiektu w Podujevie, a w trzeciej i czwartej rundzie występuje na stadionie w Prisztinie (50 km od Gnjilane).

{VIDEOAD}

Stadion w Gnjilane od kilku lat jest stopniowo przebudowywany, a docelowo ma mieć 15 tysięcy miejsc i spełniać wymogi czwartej kategorii UEFA. Co ciekawe, fani obu ekip z Gnjilane inaczej nazywają ten sam stadion. "Dla Drity jest on stadionem imienia Selamiego Osmani-Bezi (twórcy silnej pozycji klubu po roku 1999), a dla rywali stadionem imienia Agima Ramadaniego - przywódcy partyzanckiej i terrorystycznej organizacji Armia Wyzwolenia Kosowa (UÇK), który zginął podczas walk z wojskami serbskimi w bitwie pod Kosare w 1999 roku" - czytamy w książce "Navijači. Kibicowski przewodnik po byłej Jugosławii".

Główna grupa/przydomek kibicowski Drity - Intelktualët (Intelektualiści) - powstała w 1998 roku, na kilka dni przed wybuchem wojny w Kosowie. W logo ich ekipy znajduje się buldog. Posiadają zgodę z ekipą Ujqit (z klubu KF Ferizaj) z miejscowości Uroševac, leżącej niespełna 40 kilometrów na zachód. Największą kosą jest oczywiście lokalny rywal - KF Gnjilane (i ich ekipa "Ultras Skifterat"), a także "Plisat", czyli banda z Prisztiny - miejscowości, w której Dritę czeka mecz z Legią. Pozostałe kosy również mają charakter lokalny i zaliczają się do nich "Torcida Mitrovice" (KF Trepca), mająca dobre relacje z Ultras Skifterat oraz "Ultras Forca Vushtrii" (Kosova Llamkos).

Na trybunach Drity działają następujące grupy kibicowskie: BCD, BKHooligans, Bojanina Blue Boys, Brigada 138, DH-B Hools, E7 Hools, Hienat, PM Mahalla, Q.Q Hools, ULH oraz GC Hools. Największy rozrost ekipa zaliczyła po roku 2010, kiedy ruch ultras w całym Kosowie zaczął cieszyć się coraz większą popularnością. To jedna z najliczniejszych, jeśli nie najliczniejsza grupa kibicowska w Kosowie, która jest w stanie wystawić na najważniejszych meczach (derbowych) nawet 2-tysięczny młyn. "W 2001 roku na finale Pucharu Kosowa rozegranym w Prisztinie kibice Drity szacują swoją liczbę na 30 tysięcy osób. Na ligowe wyjazdy jeżdżą w liczbach od kilkuset do kilku tysięcy fanów. Liczebnie przeważają w swoim mieście i choć fani obu tutejszych klubów mają ze sobą kosę, do awantur dochodzi rzadko, z racji niewielkich rozmiarów miasta i faktu, że nawet rodzeni bracia często bywają tu kibicami przeciwnych drużyn. Najgorętszy przebieg, oprócz derbów, mają pojedynki ze stołecznym klubem FK Prisztina - często przy ich okazji dochodzi do awantur Intelktualet z ekipą Plisat. Z ich powodu coraz częściej kibiców spotykają ograniczenia i represje. 21 maja 2018 roku na mecz Prisztina - Drita rozegrany w Peć wpuszczono zaledwie 100 ultras z Gnjilane. Wszyscy pojechali tam ubrani w militarne barwy, symbolizujące stan wojny z federacją piłkarską Kosowa. Jednak tuż przed meczem nastąpiła 'niespodzianka' - w pobliżu stadionu pojawiły się tysiące fanów Drity, opanowując ulice, dopingując spod stadionu i wchodząc na wszystkie okoliczne budynki, z których widać było choćby kawałek murawy. Doszło też do ataków na kibiców z Prisztiny - kilkunastu z nich odniosło obrażenia" - czytamy w książce "Navijači".

Drita na meczu z Malmo FF w Prisztinie

Derby Gnjilane często są ciekawe pod względem dopingu, opraw, pirotechniki czy przemarszów obu ekip, ale rzadko dochodzi na nich do awantur. Nawet przemarsze na ten sam stadion organizowane są w niewielkiej odległości od siebie (i dochodzi co najwyżej do wyzwisk z bezpiecznej odległości), a fani obu ekip zachowują się tak, jakby siebie nie widzieli. "Grupy ultras obu ekip bez wzajemnych

zaczepkę pracują na stadionie przed meczem, szykują swoje choreografie. Jak twierdzą sami kibice, nie zależy im na psuciu atmosfery piłkarskiego święta" - czytamy w "Navijači". Bywają oczywiście wyjątki. W 2012 roku Skifterat zdobyli główną flagę Drity. Trzy lata później Drita włamała się do budynku klubowego KF Gnjilani, pozbawiając lokalnego rywala pucharów i innych trofeów. W drodze rewanżu, Skifterat wyciągnęli z magazynku flagę Drity "Ultras", którą spalili na następnym spotkaniu. Na jednym z poniższych filmów można zobaczyć "starcie" kibiców obu klubów na środku boiska... z flagami na kijach - żadna ze stron nie była zbyt zainteresowana konfrontacją.

Najlepszy mecz w europejskich pucharach z ich udziałem to spotkanie z Malmo FF z 10 lipca 2018 roku, które rozegrano na stadionie w Mitrowicy (100 km od Gnjilane, 2h jazdy). Intelaktywni dotarli tam 30 autobusami, sporą liczbą samochodów i stawili się, według ich relacji, w 10 tysięcy osób. W trakcie spotkania zaprezentowali oprawę z przesłaniem "Droga wybrukowana ofiarą 1990 - 2018", odnoszącą się do kosowskich piłkarzy, którzy poświęcili się dla piłki nożnej w Kosowie. Na rewanż do Szwecji poleciało 100 osób, prezentując flagę Albanii. Godło Albanii widoczne jest regularnie na meczach Drity, również na sektorówce. Podobnie zresztą jak w całym Kosowie. Fani Drity sporadycznie wspierają także inne sekcje swojego klubu, m.in. drużynę siatkarek i koszykarzy.

Rewanżowy mecz pomiędzy Dritą i Legią rozegrany zostanie na Fadil Vokrri Stadium w Prisztinie, który może pomieścić 13,4 tys. widzów. To najlepszy obiekt w kraju, choć nie da się o nim powiedzieć, by był nowoczesny. Ma co prawda sztuczne oświetlenie i jedną zadaszoną trybunę, ale dość niskie trybuny oddalone są od murawy znacznie przez niewymiarową bieżnię lekkoatletyczną. Do stadionu przylega mocno wysłużona hala sportowa, w której przed pięciu laty zagraли koszykarze Legii w kwalifikacjach do Ligi Mistrzów. W Prisztinie, która z roku na rok rozbudowuje się w szybkim tempie (obecnie ponad 150 tys. mieszkańców), centralnym miejscem jest pomnik "Newborn", odsłonięty w lutym 2008 roku, kiedy Kosowo ogłosiło swą niepodległość.

fot. Bodziach

{YOUTUBE=To0tjwE3Mg4}
{YOUTUBE=WQHsGcCb_J8}
{YOUTUBE=3xoNDwbDS5o}
{YOUTUBE=B7xFD1fHIKY}
{YOUTUBE=KWtF2RsOMHo}